

## Burzliwe obrady w Częstochowie

Autor: Sławomir Wesołowski  
niedziela, 03 maj 2009  
Zmieniony poniedziałek, 04 maj 2009

### Burzliwe obrady w Częstochowie

W sobotę 25 kwietnia w Częstochowie odbyło się ostatnie przed zbliżającym się sezonem posiedzenie przedstawicieli klubów nieprofesjonalnych. Obrady poprowadzili: Piotr Trąbski (przewodniczący podkomisji do spraw żużla nieprofesjonalnych w GKSŻ), Marek Latacz (sekretarz tejże podkomisji) oraz Stanisław Bazela (członek GKSŻ).

W dyskusji udział wzięli natomiast przedstawiciele czterech z pięciu klubów, które wystartują w tegorocznych rozgrywkach, a mianowicie: KŻ Lublin, Włókniarz Częstochowa, Byki Leszno oraz Old Boys Bydgoszcz. Tradycyjnie już zabrakło działaczy z Piły.

Głównym celem częstochowskiego zebrania było przedstawienie zainteresowanym stronom nowinek w regulaminie. W porównaniu do ustaleń podjętych na spotkaniu w grudniu ur. zmianie uległo zaledwie kilka punktów. Najważniejszy z nich to likwidacja pojęcia „ex-rider”, a w efekcie dopuszczenie do rozgrywek nielimitowanej liczby byłych zawodników. Ci zawodnicy tak samo, jak panowie, posiadają certyfikaty „NŻ”, które uprawniają do startów w tych rozgrywkach. Dlaczego więc mamy zabraniać im jazdy? – przekonawali przedstawiciele Głównej Komisji Sportu Żułowego.

Irytacji z nowego zapisu nie kryli jednak działacze z Leszna i Bydgoszczy. – Nie rozumiemy po co spotykaliśmy się w grudniu ur. i ustalaliśmy zmiany w regulaminach, skoro GKSŻ nie wzięła tego pod uwagę. Jeżeli bez limitów dopuścimy do rozgrywek byłych zawodników, to będzie to początek końca żużla amatorskiego w Polsce. Przecież to właśnie „czysci” amatorzy zakładali te rozgrywki, a teraz „ex-riderzy” takim zawodnikom blokują miejsce w składach – grzieli wóldarze dwóch wspomnianych ośrodków.

Ostatecznie nieprofesjonalnym udało znaleźć się konsensus. Otóż przedstawiciele wszystkich klubów obecnych na spotkaniu w Częstochowie postanowili podpisać porozumienie (jest to umowa dżentelmeńska, w którą nie ingeruje GKSŻ – dop. aut.), w myśl którego każda z ekip w danej kolejce ligowej będzie mogła skorzystać z usług zaledwie jednego byłego zawodnika. Ustaleniom w najbliższym czasie podporządkować mają się także działacze piłkarskiej Polonii.

Nie udało się już przeforsować zmian w indywidualnych mistrzostwach Polski nieprofesjonalnych i tam „ex-riderzy” będą startować bez żadnych limitów. Przypomnę, iż w grudniu kluby chciały całkowicie zabronić byłym zawodnikom występów w IMPN, co spowodowałoby pewnego rodzaju paradoks. Mianowicie, żaden z ubiegłorocznych medalistów nie mógłby obronić tego sukcesu.

Oprócz tego nieprofesjonalnym przyjdzie walczyć także w konkurencji parowej (tutaj także startować ma tylko jeden były zawodnik – dop. aut.) oraz w indywidualnym pucharze ligi. Te ostatnie zawody mają być rozgrywane na podobnych zasadach jak cykl Grand Prix, czyli odbędzie się kilka rund na różnych stadionach.

Warto wrócić jeszcze do meczy ligowych, które w tym roku rozgrywane będą jako dwudziestobiegowe turnieje drużynowe dla pięciu zespołów. Lekkiej modyfikacji uległa tabela biegowa, dzięki czemu w przypadku przerwania zawodów dana runda zaliczona będzie po rozegraniu dziesięciu wyścigów. Końcową klasyfikację w takim wypadku przeprowadza się biorąc pod uwagę wyniki 10 biegów, jeżeli zakończyło się mniej niż 15 biegów lub wyniki 15 biegów, jeżeli rozegrano mniej niż 20 biegów.

W sumie rozegranych ma zostać 5 kolejek (po jednej na obiekcie każdego z uczestników ligi – dop. aut.), a zespoły liczyć mają maksymalnie 4 zawodników i 3 rezerwowych. Aby drużyna została dopuszczona do spotkania, w jej składzie musi znajdować się natomiast przynajmniej jeden żużlowiec. Za zwycięstwo w pojedynczym turnieju drużyna otrzyma 4 punkty meczowe, druga ekipa zgarnie 3 „oczka” i tak analogicznie do ostatniego miejsca, które nie będzie gratyfikowane punktowo.

Rozgrywki ligowe zainaugurowane zostaną 16 maja na torze w Lesznie.

Dodane za : Rafałem Piotrowskim